



Dr Edyta Bielak-Jomaa
Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych
ul. Stawki 2
00-193 Warszawa

Warszawa, dn. 27 lutego 2017 r.

Szanowna Pani,

Jako pozarządowe organizacje zajmujące się prawami mniejszości, prawem antydyskryminacyjnym oraz szeroko pojętą ochroną praw człowieka, zwracamy się do Pani, Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, w celu zasygnalizowania zaistniałej w naszej ocenie potrzeby zbadania przez Panią treści pisma z dnia 18 stycznia br., które zostało skierowane do Prokuratorów Regionalnych przez Zastępcę Prokuratora Generalnego - Prokuratora Roberta Hernanda. Przedmiotowe pismo dotyczy wniosków o rejestrację w polskich księgach stanu cywilnego zagranicznych aktów małżeństwa par tej samej płci. (Kopia pisma oraz opublikowanego w dniu 7 lutego 2017 r. na stronie Prokuratury Krajowej oświadczenia w tej sprawie w załączeniu).

Zgodnie z pismem oraz oświadczeniem, Prokuratorom Regionalnym polecono zebrać informacje o toczących się aktualnie postępowaniach w przedmiocie wpisania do polskich ksiąg stanu cywilnego zagranicznych aktów małżeństwa zawartych przez osoby tej samej płci lub informacji dotyczących postępowań o wydanie zaświadczenia o stanie cywilnym na wniosek osób, które zawarły małżeństwo z osobą tej samej płci za granicą. W wyniku uzyskanej wiedzy dot. ww. postępowań, prokuratorzy na polecenie Zastępcy Prokuratora Generalnego, mają zgłaszać w nich swój udział (na podst. art. 7 oraz art. 60 § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 i art. 3 § 1 pkt. 1 ustawy Prawo o prokuraturze). Ponadto, Prokuratorzy Regionalni zostali zobowiązani do (cyt.) *przedstawienia Departamentowi Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej*



informacji o poczynionych ustaleniach i podjętych działaniach w terminie do dnia 1 czerwca br. (s. 11 pisma).

W związku z powyżej przedstawionym stanem rzeczy oraz zważywszy na fakt, iż dane, które będą gromadzone przez Prokuraturę stanowią wrażliwe dane osobowe w rozumieniu art. 27 pkt. 1 Ustawy o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2016 r. Nr 922), pozwalamy sobie zwrócić się do Pani z prośbą o zbadanie zasadności takich działań w świetle norm prawnych zawartych w art. 27 ust. 1 i 2 Ustawy o ochronie danych osobowych tj. przesłanek prowadzących do uznania danych osobowych za wrażliwe oraz zamkniętego katalogu możliwości przetwarzania tej kategorii danych osobowych.

Pomimo faktu, iż Prokuratura posiada ogólne uprawnienie do przetwarzania danych osobowych tzw. wrażliwych na potrzeby realizacji ustawowych zadań, w naszej ocenie nie upoważnia to jej do nadmiernego oraz niepotrzebnego pobierania danych. Organ ten jest bowiem zobowiązany do przestrzegania takich zasad ochrony danych osobowych, jak zasada minimalizacji oraz celowości podejmowanych działań. Z kolei działania podejmowane przez Prokuraturę nie są, naszym zdaniem, niezbędne dla realizacji prawnie usprawiedliwionego celu czy też obowiązku wynikającego z przepisu prawa, naruszają natomiast w sposób nieproporcjonalny prawa oraz wolności osób, których dotyczą.

Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, iż w wyroku z dn. 20 lutego 2013 r., Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, iż : *przetwarzanie danych osobowych winno być niezbędne do wykonania zadań. Warunek "niezbędności" zachodzi wówczas, gdy rezygnacja z przetwarzania danych osobowych uniemożliwia lub w znacznym stopniu utrudnia wykonanie zadań. Niedopuszczalne jest więc przetwarzanie danych osobowych (tj. m.in. zbieranie lub udostępnianie) na zapas i w zakresie szerszym niż to jest usprawiedliwione celami realizowanymi przez administratora danych* (I OSK 258/12 LEX nr 1356990). Tworzenie przez Prokuraturę swoistego rejestru małżeństw



osób tej samej płci zawartych zagranicą niewątpliwie stanowi przetwarzanie danych osobowych „na zapas”.

Wątpliwości budzi także generalna dyrektywa zawarta w piśmie wyznaczająca obowiązek przystępowania do wszystkich postępowań prowadzonych w sprawach dotyczących wniosków o rejestrację małżeństw zawartych zagranicą przez osoby tej samej płci, a także zobowiązanie prokuratorów regionalnych do przekazywania informacji na ten temat (a więc również na temat uczestników ww. postępowań) do Prokuratury Krajowej (s. 11 pisma).

Za dane wrażliwe, a więc dane osobowe zasługujące na szczególną ochronę prawną, w rozumieniu art. 27 ust. 1 Ustawy o ochronie danych osobowych, uznaje się m.in. dane dot. życia seksualnego, powszechnie uznawane za sferę życia prywatnego.

Życie prywatne z kolei stanowi dobro prawnie chronione, określone w art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. *Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym* (Dz.U. 1997 Nr 78 poz. 483 ze zm.). *Zasada ochrony prywatności (również w aspekcie ochrony informacji o osobach) wywodzi się bezpośrednio z zasady demokratycznego państwa prawnego i obowiązujących norm prawa międzynarodowego* (zob. wyrok TK z dn. 20 kwietnia 2004 r. K 45/02 LEX nr 107448). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie stwierdzał, iż wszelkie prawa i wolności konstytucyjne, a więc również prawo do ochrony życia prywatnego, wywodzą się z godności. Pozostające do dyspozycji władz publicznych środki pozwalają na daleko idącą ingerencję w prawo do prywatności. Dotyczy to także, a może przede wszystkim, kwestii ochrony wrażliwych danych osobowych. Jeżeli nie zostanie zachowana proporcjonalność wyznaczająca miarę zakresu i procedury takiej ingerencji, może to prowadzić do naruszenia istoty prawa do prywatności, a nawet do *pozbawienia jednostki autonomii informacyjnej polegającej na ochronie informacji osobowej i przyznaniu podstawowego znaczenia przestancelce zgody osoby*



zainteresowanej na udostępnienie informacji (zob. wyrok TK z dn. 12 grudnia 2005 r. K 32/04 LEX nr 181611). Z kolei, jak również wskazał Trybunał Konstytucyjny, nieproporcjonalne naruszenie autonomii informacyjnej jednostki jest typowym dla współczesnych czasów instrumentem działania władzy publicznej, która dzięki temu uzyskuje potwierdzenie swojej pozycji. Trybunał zaznaczył, że w związku ze zbieraniem danych za każdym razem konieczne staje się udowodnienie, że była to czynność niezbędna, a nie jedynie użyteczna lub najdogodniejsza z możliwych dla organów władzy (zob. wyrok TK z dn. 20 listopada 2002 r., K 41/02 LEX nr 57092).

W związku z powyższym, w naszej ocenie, działania Prokuratury w przedmiotowej sprawie w sposób dalece nieproporcjonalny godzą w dobro jakim jest wspomniana autonomia informacyjna jednostki nie tylko w świetle Ustawy o ochronie danych osobowych, ale także norm konstytucyjnych.

Życie seksualne, w tym orientacja seksualna, jest najbardziej intymną sferą życia prywatnego jednostki (zob. wyrok ETPCz Kozak v. Polska z dn. 2 marca 2010 r., skarga nr 13102/02). Tym samym, w sposób niekwestionowany zalicza się do grupy danych wrażliwych. Art. 8 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993 Nr 61 poz. 284 ze zm.) wymaga zaistnienia szczególnie istotnych względów uregulowanych przez ustawę, by władze publiczne mogły w tym przypadku dokonać jakiegokolwiek interwencji. Wydaje się, iż przetwarzanie danych wrażliwych w przedmiotowej sprawie nie sposób zaliczyć do działań koniecznych ze względu na bezpieczeństwo państwowe, publiczne, dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób - a to ze względu na ww. wymienione przesłanki Konwencja dopuszcza ingerencję władz publicznych w życie prywatne jednostek.

Gwarancję prawa do prywatności przewiduje również art. 17 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych (Dz.U. 1977 Nr 38 poz. 167). Przewidziano w nim zakaz arbitralnej lub bezprawnej ingerencji



w życie prywatne, a także zaznaczono, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej przed takimi działaniami.

Przetwarzanie i gromadzenie danych, naszym zdaniem prowadzi do daleko idącej ingerencji w życie prywatne jednostek, ograniczając przy tym możliwość wyrażania w sposób swobodny swojej tożsamości, co też jednoznacznie przeczy idei prawa do prywatności zdefiniowanej przez Komitet Praw Człowieka w dniu 31 października 1994 r. w decyzji w sprawie *Coeriel i Aurik v. Holandia* (nr sprawy 453/1991, pkt. 10.2).

Nasze wątpliwości budzi cel przyświecający wyżej opisanym działaniom Prokuratury. W sposób dotychczas niespotykany w rzeczywistości prawnej Rzeczypospolitej Polskiej pod rządami Konstytucji z 1997 r. oraz funkcjonowania przepisów Ustawy o ochronie danych osobowych wykorzystuje się istniejące urzędowe bazy danych z zamiarem stworzenia rejestru *de facto* stygmatyzującego konkretną grupę obywateli, którą wyróżnia przesłanka orientacji seksualnej. W sposób oczywisty prowadzi to do naruszenia zasady niedyskryminacji zawartej w art. 32 Konstytucji RP.

Nie można również wykluczyć, iż w wyniku ww. postępowania organów ścigania, sam fakt próby dokonania transkrypcji aktu małżeństwa zawartego zagranicą przez osoby tej samej płci (jak wiadomo, nie jest to czynność tożsama z uznaniem dokumentu za obowiązujący w polskim porządku prawnym) może zostać odebrany przez opinię publiczną jako czyn zasługujący na szczególne potępienie. W naszej ocenie nie istnieje uzasadniona potrzeba zwiększenia zainteresowania Prokuratury gromadzeniem informacji o tak wrażliwych danych osobowych jak ww. Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, wnioski o dokonanie transkrypcji wspomnianych dokumentów składane przez obywateli każdorazowo podlegają szczegółowej, zindywidualizowanej kontroli sądowej w razie zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości.



Należy również dodać, że ww. kontrola sądowa tego rodzaju wniosków zawsze kończyła się odmową uznania zagranicznego dokumentu.

W tym miejscu należy przypomnieć, iż zgodnie z przepisami ustawy Prawo o prokuraturze, prokurator powinien przyłączać się do sprawy wówczas, gdy wymaga tego ochrona praworządności, interesu społecznego, własności lub praw obywateli. Wydaje się, że w sytuacji gdy linia orzecznicza sądów od lat odznacza się konsekwencją w wymienionych w piśmie sprawach, nie istnieje zagrożenie ww. wartości. Powstaje w związku z powyższym pytanie, które w naszej ocenie należy rozpatrywać w kontekście zasad ochrony danych osobowych: czy działania prokuratury są w przedmiotowej sprawie istotnie proporcjonalne oraz celowe?

Reasumując, zwracamy się więc do Pani z prośbą o zbadanie opisanej sprawy w odniesieniu do przepisów Ustawy o ochronie danych osobowych.

Z wyrazami szacunku,

W imieniu poniżej podpisanych organizacji,

Dr Krzysztof Śmiszek

Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego

Kampania Przeciw Homofobii

Fundacja Panoptykon

Tekst oprac. Eliza Rutynowska